



Robert Rojek – niezależny specjalista diagnostyki termowizyjnej
www.kejor.pl



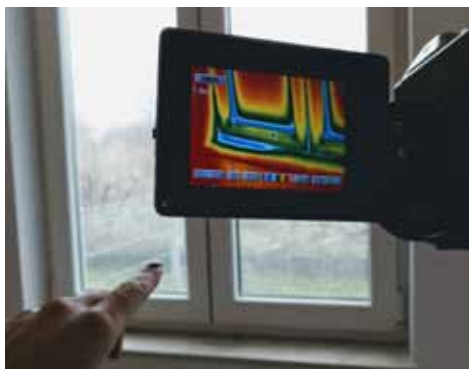
JAK KORZYSTAĆ Z TERMOWIZJI 365 DNI W ROKU?

Czy tylko zima i minimum 15°C różnicy?

Teoretycznie termowizja służy badaniu ucieczki ciepła, a zalecane warunki różnic temperatur to minimum 15°C pomiędzy wnętrzem lokalu i atmosferą zewnętrzną. Nie należy zapominać o przeciwwskazaniach do badań ucieczki ciepła, takich jak: silny wiatr, silne opady śniegu lub deszczu, pokrywa śniegu na dachu czy promienie słoneczne (wystarczy, że pojawią się na kilka minut i już badanie jest niewiarygodne). Biorąc powyższe pod uwagę, dobrych warunków atmosferycznych do poprawnych badań ucieczki ciepła jest niewiele – może łącznie 2 tygodnie w ciągu całego roku, stąd trudno ustalać terminy takich badań oraz wymagać ich od deweloperów, wykonawców czy podwykonawców. Do takich badań można wykorzystywać tańsze kamery o słabszych parametrach.

Czy można inaczej, jeśli nie ma idealnych warunków?

Tak, nas nie interesuje ucieczka ciepła. Oczywiście to nie jest wiedza powszechna – pochodzi z kilku lat naszego doświadczenia, wykonania tysięcy zdjęć w różnych warunkach, a przede wszystkim rozwiązania setek problemów za pomocą diagnostyki termicznej, która mierzy różnice kilku dziesiątych stopnia Celsjusza. Nie ma to nic wspólnego z ucieczką ciepła, tylko raczej z fizyką codzienną i fizyką budowlą. Odbiory techniczne, kury w materiale pod dachem, wycieki z instalacji wodnych, wilgoć i pleśń – to wszystko jest poza normatywami i tutaj do pomiarów wymagane są kamery wysokiej jakości.



Przykład praktyczny, który może przetestować każdy

Weź szklankę cienkościenną (taką, jaka była kiedyś) i zalej wrzątkiem. Powinna parzyć przy próbie dotknięcia. Następnie spróbuj ją chwycić przez cienką suchą ściereczkę – będzie można wyczuć mocne ciepło, jednak sucha izolacja umożliwi jej utrzymanie. Następnie zwilż ściereczkę i ponownie złap szklankę, tym razem przez mokrą ściereczkę (powinna parzyć). Okazuje się, że wilgoć potęguje migrację temperatury. Ten prosty eksperyment pokazuje, na bazie jakich zjawisk pracujemy.

Sama kamera i norma nie wystarczą

Jeśli ktoś kupi normę PN-EN 13187 „Właściwości cieplne budynków – Jakościowa detekcja wad cieplnych w obudowie budynku – Metoda podczerwieni”, mocno się zdziwi. Norma zawiera czarno-białe termogramy i ogólne zapisy przy wysokich wymogach parametrów pomiarowych. Często odnosi się do termogramów porównawczych wykonanych w prawidłowych warunkach. Skąd zatem nasza wiedza i wnioski? Właśnie z tych tysięcy termogramów wykonanych przez 8 lat i niezastąpionych źródeł porównania. Przy prowadzeniu badań naukowych współpracowaliśmy z Politechniką Krakowską oraz z krakowską AWF, dzięki czemu zdobyliśmy cenne doświadczenia i bazę wiedzy oraz – oczywiście – termogramy.

Czy warto korzystać z termowizji przy odbiorach mieszkań i domów?

Oczywiście, że tak! Powiem więcej: mając doświadczenie i sprzęt wysokiej jakości. Od tego warto zacząć bez względu na porę roku – nawet w środku upalnego lata. Bez termowizji trudno sobie wyobrazić diagnozowanie wad ukrytych przy niskich różnicach temperatur (mając na uwadze eksperyment ze szklanką).

Zakup mieszkania to plan na lata i ogromna odpowiedzialność decyzyjna Właściciela. Jeśli informacja: w tym mieszkaniu są lub nie ma poważnych wad ukrytych jest dla Ciebie ważna, warto pamiętać o termowizji.

Zapraszamy do kontaktu